

Sygn. akt V ACa 694/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Daniszewska (spr.)

Sędziowie: SA Mariusz Wicki

SO del. Leszek Jantowski

Protokolant: stażysta Dorota Fiertek

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2018 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K. i N. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki N. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 25 maja 2017 r. sygn. akt I C 85/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 7 (siódmym) w ten sposób, że:

a) zasądza od pozwanego na rzecz powódki N. K. dodatkowo odsetki ustawowe od kwoty 9.000 (dziewięć tysięcy) złotych zasądzonej w punkcie 5 (piątym) wyroku od dnia 6 grudnia 2013 r. do dnia 24 maja 2017 r.,

b) zasądza od pozwanego na rzecz powódki N. K. dodatkowo kwotę 31.000 (trzydzieści jeden tysięcy) złotych z tytułu stosownego odszkodowania z odsetkami ustawowymi od dnia 6 grudnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie;

II. oddala apelację powódki w pozostałym zakresie,

III. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. kwotę 1.550 (tysiąc pięćset pięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty od apelacji;

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powódki N. K. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Leszek Jantowski SSA Anna Daniszewska SSA Mariusz Wicki

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 694/17

UZASADNIENIE

Powódki **A. K.** i małoletnia **N. K.**, reprezentowana przez przedstawiciela ustawowego – A. K., wniosły o zasądzenie od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz pierwszej z nich kwoty **130.000 zł** tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 sierpnia 2013r. do dnia zapłaty oraz kwoty **80.000 zł** tytułem stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 sierpnia 2013r. do dnia zapłaty, natomiast na rzecz drugiej powódki – kwoty **120.000 zł** tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 sierpnia 2013r. do dnia zapłaty oraz kwoty **100.000 zł** tytułem stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej.

Nadto powódki wniosły o zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych lub według przedłożonego spisu kosztów.

W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, że w dniu (...), w wyniku wypadku komunikacyjnego zginął D. K., będący mężem A. K. i ojcem N. K.. Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie u pozwanego. W wyniku tego wypadku obie powódki doznały bolesnej krzywdy, znacznie pogorszyła się też ich sytuacja życiowa.

Wskazano, że w toku postępowania likwidacyjnego, pozwany wypłacił na rzecz A. K. zadośćuczynienie w kwocie 40.000 zł oraz odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci męża w kwocie 16.000 zł, zaś na rzecz N. K. 16.000 zł zadośćuczynienia. Podano, że pozwany przyjął, że zmarły przyczynił się w 20% do zaistniałego wypadku. Powódki wskazały, iż nie kwestionują przyjętego przez pozwanego stopnia przyczynienia, zaś sformułowane w pozwie roszczenia uwzględniają okoliczności zdarzenia.

Podkreślono, że powódki w młodym wieku straciły męża i ojca, który stanowił oparcie rodziny, był kochającym mężem, zaangażowanym rodzicem. Wyjaśniono, że poszkodowany w 2012 r. osiągnął łączne wynagrodzenie w kwocie 67.656 zł, a za 5 miesięcy i 9 dni 2013r – 32.925,93 zł.

Powódki wskazały, że odsetek ustawowych dochodzą od dnia 31 sierpnia 2013r. tj. po upływie 30 dni od zgłoszenia szkody.

W odpowiedzi na pozew, pozwany (...) S.A. z siedzibą w W., wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódek kosztów procesu, w tym także kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność podkreślając jednocześnie, że w sprawie sporny jest zakres tej odpowiedzialności i stopień przyczynienia poszkodowanego do powstania szkody. Pozwany wskazał, że poza kosztami pogrzebu przyznał na rzecz żony poszkodowanego zadośćuczynienie w kwocie 50.000 zł oraz odszkodowanie z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej – 20.000 zł, zaś na rzecz córki poszkodowanego zadośćuczynienie w wysokości 20.000 zł oraz rentę w wysokości 100 zł miesięcznie. Pozwany wskazał, że uwzględnił 20% przyczynienie się poszkodowanego.

Odnosząc się do żądania odszkodowawczego, pozwany podkreślił, że córka poszkodowanego otrzymuje rentę z ZUS, dlatego też brak było podstaw do przyjęcia, że jej sytuacja materialna uległa pogorszeniu. Pozwany zakwestionował także zasadność przyznania powódkom dalszych kwot tytułem zadośćuczynienia.

Pozwany wskazał nadto, że zarzut przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody wynika z okoliczności wypadku. Poszkodowany zbliżając się do skrzyżowania jechał z nadmierną prędkością i nie zachował ostrożności, co miało bezpośredni wpływ na zaistnienie i skutki wypadku.

Na rozprawie w dniu 5 sierpnia 2014r. pełnomocnik strony pozwanej oświadczył, że w ocenie pozwanego, poszkodowany przyczynił się w 50% do zaistnienia zdarzenia.

Wyrokiem z dnia 25 maja 2017r. Sąd Okręgowy w B.:

1. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki A. K. z tytułu zadośćuczynienia kwotę 35.000 zł odsetkami ustawowymi za okres od dnia 31 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty,
2. nie obciążył powódki A. K. kosztami procesu poniesionymi przez pozwaną,
3. w pozostałej części powództwo A. K. oddalił,
4. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki N. K. z tytułu zadośćuczynienia kwotę 59.000 zł z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 19 października 2013 r. do dnia zapłaty.
5. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki N. K. z tytułu odszkodowania kwotę 9.000 zł z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 25 maja 2017 r. do dnia zapłaty.
6. nie obciążył powódki N. K. kosztami procesu poniesionymi przez pozwaną,
7. w pozostałej części powództwo N. K. oddalił,
8. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w B. kwotę 5.909,69 zł z tytułu zwrotu części kosztów sądowych.
9. kosztami sądowymi od uiszczenia, których powódki były zwolnione obciążył Skarb Państwa.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

W dniu (...) w W., kierująca samochodem osobowym O. (...) A. C., ubezpieczona w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przez pozwanego, nie zachowała szczególnej ostrożności w trakcie zbliżania się do skrzyżowania i w trakcie wykonywania manewru skrętu w lewo na skrzyżowaniu nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierującemu motocyklem Y. D. K., który w wyniku zginął na miejscu.

A. C. uznano winną nieumyślnego naruszenia zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że wykonując manewr zmiany kierunku jazdy w lewo w drogę łącznikową do Autostrady (...) nie zachowała należytej ostrożności i nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu przez to, że nie upewniła się w dostateczny sposób, czy nie zajędzie drogi pojazdowi jadącemu po pasie ruchu, który zamierzała przeciąć, w wyniku czego spowodowała nieumyślnie wypadek w ten sposób, że zajęła tor jazdy motocykla kierowanego przez D. K., który jechał swoim prawym pasem ruchu, wskutek czego kierujący motocyklem uderzył w prawy bok samochodu przez nią kierowanego i doznał urazu wielonarządowego w następstwie którego zmarł.

Zmarły D. K. był od 2009 r. mężem powódki A. K. i ojcem trzyletniej N. K.. W dniu śmierci miał 34 lata.

Strona powodowa zgłosiła pozwanej szkodę w dniu 31 lipca 2013r. – w zakresie roszczeń A. K., natomiast w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie N. K. - w dniu 19 września 2013 r.

Decyzją z dnia 17 października 2013r. pozwany przyznał na rzecz N. K. zadośćuczynienie w kwocie 20.000 zł, z czego wypłacono powódce kwotę 16.000 zł - ze względu na ustalone 20% przyczynienie się poszkodowanego do szkody.

A. K. otrzymała z tytułu zadośćuczynienia kwotę 30.000 zł, której z uwagi na przyjęte przyczynienie się wypłacono kwotę 24.000 zł. Decyzją z dnia 19 listopada 2013r. ubezpieczyciel wypłacił na rzecz A. K. dalsze zadośćuczynienie w kwocie 16.000 zł (łącznie przyznano powódce zadośćuczynienie w kwocie 50.000 zł - pomniejszone o 20% przyczynienia) oraz kwotę 16.000 zł tytułem stosownego odszkodowania.

W chwili wypadku powódka i poszkodowany byli ok. 4 lata po ślubie. Przed ślubem byli ze sobą ok. 5 lat. Po ślubie mieszkali razem z rodzicami poszkodowanego, prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, oboje pracowali, nie mieli problemów finansowych. Mieli jedną córkę – N. K.. Małżonkowie chcieli mieć drugie dziecko. Uchodzili za zgodne i kochające się małżeństwo.

Rodzina (...) spędzała wspólnie wolny czas. Małżonkowie dzielili się obowiązkami domowymi. Starali się jak najwięcej czasu poświęcać dziecku. Poszkodowany rozpieszczał córkę, często się z nią bawił, brał czynny udział w jej wychowaniu.

Śmierć męża była dla A. K. ogromnym szokiem. Po zdarzeniu nie mogła spać, nie była w stanie przestać myśleć o wypadku. Skorzystała ze zwolnienia lekarskiego, podjęła terapię. Wycofała się z życia towarzyskiego, skupiła się na wychowaniu córki. Po pewnym czasie powódka wróciła do pracy i nadal pracuje zawodowo.

N. K. tęskni za tatą, często o nim mówi. Jest jej przykro, że nie może już spędzać czasu z tatą, próbuje przerzucić jego rolę na innych członków rodziny. N. K. poszła do przedszkola, gdzie dobrze się zaadaptowała. Powódki często odwiedzają grób zmarłego.

Powódka A. K. od maja 2015 r. pozostaje w nowym związku, przeprowadziła się do G.. Obecnie powódka

zarabia 2.500 zł, przed wypadkiem zarabiała 1.800 zł. Poszkodowany zarabiał ok. 5.000 zł. Obecny partner powódki zarabia 2.500 zł. Powódka ma z drugiego związku córkę, N. K., z tytułu śmierci ojca otrzymuje miesięczne świadczenia w łącznej kwocie 1.155 zł.

Śmierć męża wywołała u powódki A. K. wystąpienie zespołu (...) o umiarkowanym nasileniu. Jest to jedna z odmian depresji. Najczęstszą odmianą (...) jest depresja w żałobie, która pojawia się jako reakcja na utratę bliskiej osoby. Dochodzi wówczas do powstania stanów depresyjnych (depresyjny nastrój, również nasilone zahamowanie lub niepokój psychiczny oraz długotrwały lęk, częste jest też współwystępowanie charakterystycznych objawów somatycznych (m.in. skrócenie snu, obniżenie łaknienia i libido, zaparcia). Od 19 grudnia 2013r. powódka leczy się psychiatrycznie, przyjmuje leki o działaniu przeciwdepresyjnym oraz uspokajającym.

Śmierć męża była dla powódki doświadczeniem silnie stresującym, spowodowała u powódki cierpienie psychiczne związane z zerwaniem bliskiej więzi, zmianą planów życiowych. Powódka przeżywała negatywne uczucia: smutku, przygnębienia, żalu, niepokoju.

Zaburzenia nastroju miały związek ze śmiercią męża. Miały wpływ na pogorszenie funkcjonowania powódki w życiu osobistym (pogorszenie jakości życia, okresowo występujące zaburzenia snu, brak radości), społecznym (ograniczenie w kontaktach z innymi osobami, okresowo wymagała wspomaganie ze strony rodziny w opiece nad dzieckiem) były źródłem cierpienia. U powódki wystąpiły reakcje emocjonalne, które są typowe po utracie bliskiej ukochanej osoby.

W okresie do 12 miesięcy po tragicznej śmierci męża powódka miała ograniczoną zdolność do skutecznego wykonywania codziennych czynności, wypełniania ról rodzinnych i społecznych. Powódka przeżyła reakcję żałoby pod postacią (...) o umiarkowanym nasileniu. Początek tych zaburzeń należy wiązać z tragiczną śmiercią męża powódki. Proces żałoby u powódki został zakończony. W sferze psychologicznej na zawsze pozostanie smutek i żal po utracie bliskiej, ukochanej osoby

Obecnie u powódki nastąpiła adaptacja do zmiany związanej ze śmiercią męża. W aktualnym stanie zdrowia psychicznego powódka ujawnia nadal okresową płaczliwość, poczucie żalu, tęsknoty za utraconą osobą. Powódka nie prezentuje obecnie istotnych zaburzeń nastroju spełniających kryterium choroby i zaburzeń psychicznych wg

(...) 10. (...).

Prędkość jazdy motocykla Y., kierowanego przez poszkodowanego, bezpośrednio przed rozpoczęciem hamowania poprzedzającego uderzenie w samochód O. (...) wynosiła w granicach 76-92 km/h, natomiast w momencie uderzenia

w prawy bok nadwozia tego pojazdu prędkość motocykla wynosiła w granicach 47-52 km/h. Oznacza to, że prędkość jazdy motocykla przed wypadkiem była szybkością większą od dopuszczalnej na tym odcinku drogi, która wynosiła 60 km/h. Prędkość pojazdu O. (...) podczas wykonywania manewru skrętu w lewo wynosiła w granicach 20-25 km/h.

Bezpośrednią przyczyną zaistnienia przedmiotowego wypadku drogowego było nieprawidłowe zachowanie kierującego samochodem O. (...) – A. C., polegające na niezachowaniu szczególnej ostrożności w trakcie zbliżania się do skrzyżowania i nieustąpieniu pierwszeństwa jadącemu z przeciwka kierującemu motocyklem, co skutkowało ich zderzeniem. Nieprawidłowe postępowanie kierującej samochodem O. (...) mogło wynikać z nieprawidłowej obserwacji drogi lub niewłaściwej oceny sytuacji na jezdni. Gdyby kierująca samochodem osobowym O. (...) poruszała się zgodnie z przepisami i ustąpiła pierwszeństwa kierującemu motocyklem, to w ogóle nie doszłoby do przedmiotowego wypadku drogowego.

Gdyby kierujący motocyklem Y., przed wypadkiem poruszał się z prędkością dopuszczalną na danym odcinku drogi tj. 60 km/h i rozpoczął intensywne hamowanie swojego pojazdu na początku udokumentowanego śladu hamowania motocykla, to mógłby zatrzymać się przed miejscem wypadku lub uderzyłby w prawy bok nadwozia samochodu O. (...) z prędkością nie większą niż 17 km/h.

Bezpośrednią przyczyną zgonu D. K. było wykrwawienie z uszkodzonej aorty. Najistotniejsze obrażenia dotyczą klatki piersiowej, a charakter i lokalizacja tychże obrażeń przemawia za ich powstaniem w pierwszej fazie zdarzenia, kiedy to motocykl ustawiony był ukośnie prawą stroną w stosunku do boku pojazdu i w dalszym etapie kontakt motocykla z samochodem nadal następował jego prawą boczną powierzchnią. Skutkujące zgonem uszkodzenie aorty z całą pewnością było bardziej prawdopodobne przy prędkości zderzeniowej 47-52 km/h, kiedy to działające na ciało motocyklisty przeciążenie odpowiadało naciskowi masy ok. 2,5 - 2,8 tony, niż przy prędkości uderzeniowej 17 km/h kiedy przeciążenie odpowiadało

naciskowi masy około 392 kg. Podobne wnioskowanie można odnieść do obrażeń czaszkowo - mózgowych, zwłaszcza, że do ich powstania również doszło w pierwszej fazie wypadku – wskutek uderzenia osłoniętą kaskiem głową w przedni prawy słupek drzwiowy samochodu.

Poruszanie się motocyklisty z prędkością obowiązującą na tym odcinku drogi, uchroniłoby go, z bardzo dużym prawdopodobieństwem, od doznania obrażeń skutkujących zgonem.

Masa motocyklisty wraz z masą motocykla miała znikomy wpływ na wyznaczoną prędkość tego motocykla podczas uderzenia w bok nadwozia samochodu O. (...) oraz na przeciążenia występujące w tym czasie, natomiast miała wpływ na nieco większą siłę oddziaływania podczas zderzenia, a tym samym mogła mieć wpływ na większy zakres obrażeń przy uderzeniu w bok nadwozia samochodu O. (...) z wyznaczoną prędkością 47-52 km/h.

Opisany stan faktyczny Sąd meriti ustalił w oparciu o dowody zgromadzone w aktach sprawy - dokumenty prywatne i urzędowe, których prawdziwości, autentyczności i zgodności z oryginałem żadna ze stron procesu nie kwestionowała, zeznania powódki, świadków oraz opinie biegłych sądowych.

W ramach kontroli merytorycznej i formalnej opinii biegłych sądowych Sąd Okręgowy nie dopatrzył się żadnych nieprawidłowości nakazujących odebranie im przymiotu pełnowartościowego źródła dowodowego. Zarówno biegłe(...), jak i biegły z zakresu badań (...) przedstawili klarowne wnioski, które potwierdzili w opiniach uzupełniających. Żadna ze stron procesu nie zgłaszała zastrzeżeń do tych dowodów i ustaleń biegłych. Sąd meriti nie przeprowadzał dowodu z opinii (...)dotyczącej N. K., mając na uwadze wiek powódki i treść zeznań świadków. Zgromadzone dowody w pełni wskazują na rozmiar krzywdy doznanej przez małoletnią, a konieczność ponownego przeżywania tragedii, odtwarzania przykrych zdarzeń w trakcie badania (...), byłaby nadmierną i zbyt dużą uciążliwością dla dziecka.

Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne zeznania powódki A. K., zeznania świadków: M. S., S. K., Z. K., P. K. i T. J..

Sąd Okręgowy uznał powództwo A. K., jak i N. K. za częściowo zasadne.

Sąd Okręgowy zważył, iż w niniejszej sprawie z uwagi na datę zaistnienia zdarzenia szkodowego, mają zastosowanie przepisy art. 446 § 1, 3, 4 k.c. Podstawa odpowiedzialności pozwanego nie była sporna.

Z poczynionych ustaleń wynika, że działanie kierującej samochodem osobowym O. (...) A. C., za której odpowiedzialność ponosi aktualnie pozwany, było działaniem bezprawnym i dodatkowo zawinionym, w sprawie fakt ten został wiążąco ustalony wyrokiem karnym (art. 11 k.p.c.). Strona pozwana wskazywała na wynik postępowania likwidacyjnego i niezasadność dalszych roszczeń powódek, nadto podniesiono zarzut przyczynienia się poszkodowanego do zaistnienia szkody i jej rozmiaru – w 50% .

Sąd Okręgowy zważył, iż zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega zmniejszeniu stosownie do okoliczności. W orzecznictwie i doktrynie zgodnie wskazuje się, że przepis ten nie nakłada na Sąd obowiązku zmniejszenia należnego poszkodowanemu odszkodowania, a jedynie daje taką możliwość (por. wyrok SA w Lublinie z 3.08.2011 r. I ACa 298/11; red. A. Kidyba „Kodeks cywilny. Komentarz” Tom III, t.4 do przepisu). Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, skoro przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody może stanowić podstawę do obniżenia odszkodowania należnego bezpośrednio poszkodowanemu, to tym bardziej jest to uzasadnione wobec osób jedynie pośrednio poszkodowanych, którym ustawa przyznaje prawo dochodzenia określonych roszczeń odszkodowawczych (wyroki SN z 12 lipca 2012 r., I CSK 660/11; z 19 listopada 2008 r., III CSK 154/08; z dnia 6 marca 1997r., I UKN 20/97).

Za przyczynienie uważana jest taka postawa poszkodowanego, która jest współprzyczyną powstania szkody. Dla stwierdzenia przyczynienia się poszkodowanego nie wystarcza jakkolwiek powiązanie przyczynowe między zachowaniem poszkodowanego a powstaniem lub zwiększeniem szkody, gdyż musi to być związek przyczynowy normalny w rozumieniu art. 361§ 1 k.c.

O przyczynieniu się poszkodowanego do powstania szkody można mówić tylko wtedy, gdy jego działanie lub zaniechanie jest tego rodzaju, że pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2008 r. IV CSK 228/08).

Sąd Okręgowy uznał, że w okolicznościach niniejszej sprawy, poszkodowany przyczynił się do zajścia szkody w 50%.
Prędkość

dopuszczalna na odcinku drogi, na którym doszło do wypadku wynosiła 60 km/h, jak ustalił biegły z zakresu (...), bezpośrednio przed rozpoczęciem hamowania poszkodowany poruszał się z prędkością 76-92 km/h tj. znacznie przekroczył dopuszczalną prędkość. Niewątpliwie gdyby kierująca samochodem osobowym O. (...) poruszała się zgodnie z przepisami i ustąpiła pierwszeństwa kierującemu motocyklem to w ogóle nie doszłoby do przedmiotowego wypadku drogowego, jednak gdyby poszkodowany poruszał się z prędkością 60 km/h i rozpoczął intensywne hamowanie na początku udokumentowanego śladu hamowania, to albo zatrzymałby się przed miejscem wypadku, albo nawet gdyby do zderzenia doszło, to motocyklista nie doznałby śmiertelnych obrażeń.

Ustalając stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody Sąd meriti uwzględnił fakt, że zdecydował się on na jazdę z prędkością znacznie przekraczającą prędkość dozwoloną, bowiem jazda z przepisową prędkością, z dużym prawdopodobieństwem uchroniłaby poszkodowanego przed wypadkiem, bądź przynajmniej przed doznaniem tak rozległych obrażeń. Zważywszy jednak na stopień winy sprawcy, Sąd meriti przyjął, że poszkodowany przyczynił się do powstania szkody w 50 % i w takim samym stopniu obniżeniu podlegały świadczenia należne powódkom.

Rozważając zasadność powództw o zadośćuczynienie Sąd meriti zważył, iż oczywistym jest, iż śmierć osoby najbliższej w sposób istotny narusza sferę psychiczną odczuć jednostki oraz prawo do życia w rodzinie. W związku z powyższym spowodowanie śmierci w wyniku deliktu nie można traktować inaczej, jak naruszenia dóbr osobistych bliskich zmarłego, polegającego na praktycznym zerwaniu więzi emocjonalnej i duchowej. To zaś wywołuje krzywdę moralną stanowiącą przesłankę roszczenia o zadośćuczynienie mającego charakter symboliczny, niezależnie od tego jak wysoką

kwotą zostanie wyrażone. Jest ono odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, a ta w istocie nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na umiarkowany jego wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny oraz materialny poszkodowanego. Przesłanka przeciętnej stopy życiowej nie może pozbawiać omawianego roszczenia funkcji kompensacyjnej i eliminować innych istotniejszych czynników kształtujących jego rozmiar i ma

charakter tylko uzupełniający (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3.06.2010 r., sygn. III CSK 279/10, lex nr 898254).

Zdaniem Sądu Okręgowego, niewątpliwie śmierć D. K. była dla powódek ogromną krzywdą. Śmierć męża i ojca spowodowała ból i poczucie straty. D. K. i A. K. prowadzili wspólnie gospodarstwo domowe, wspólnie wychowywali córkę N. P. powiększenie rodziny. Rodzina tworzona przez zmarłego i powódki funkcjonowała prawidłowo, nic nie wskazuje, aby relacje w jej obrębie odbiegały od typowych relacji rodzinnych. Nadto, śmierć męża wywołała u powódki zespół depresyjny o umiarkowanym nasileniu, co zmusiło powódkę do podjęcia (...). Powódka przeżywała negatywne uczucia: smutku, przygnębienia, żalu, niepokoju.

Powódka musiała uporać się nie tylko ze stratą osoby najbliższej, stanęła także przed wyzwaniem samotnego macierzyństwa i koniecznością weryfikacji planów na przyszłość. Mimo traumy, proces żałoby u powódki został zakończony, a u powódki nastąpiła adaptacja do zmiany związanej ze śmiercią męża. Powódka ponownie założyła rodzinę, ma dziecko z drugiego związku.

Powódka N. K. w chwili śmierci ojca miała zaledwie 3 lata i z pewnością nie rozumiała w pełni tego co się wydarzyło. Niewątpliwie jednak cała sytuacja negatywnie wpływała na jej stan. Oczywistym jest, że dziecko szybko dostrzegło brak taty, zaczęło tęsknić, a nie mogąc zrozumieć sytuacji – odczuwać lęk. Nadto na dziecku odbijała się także rozpacz przeżywana przez jego matkę. Małoletnia powódka raz na zawsze utraciła pierwszą i jedną z najważniejszych więzi emocjonalnych w życiu każdego człowieka – więź z rodzicem. Powódka nie będzie mogła liczyć już na wsparcie i pomoc ze strony biologicznego ojca i niejednokrotnie, w wielu ważnych sytuacjach odczuje jego brak. Nie należy jednak tracić z uwagi, faktu, że powódka otoczona została opieką matki i pozostałych członków rodziny. Obecnie funkcjonuje normalnie, nie sprawia problemów wychowawczych, zaadaptowała się w otoczeniu rówieśniczym.

Biorąc pod uwagę wskazane okoliczności Sąd Okręgowy uznał, iż odpowiednią kwotą zadośćuczynienia dla powódki A. K. jest kwota 150.000 zł i zasądził na rzecz powódki kwotę 35.000 zł, uwzględniając ustalone przyczynienie się poszkodowanego (75.000 zł) oraz kwotę uzyskaną już od strony pozwanej z tego tytułu (40.000 zł), w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

W przypadku powódki N. K., kwotę odpowiednią zadośćuczynienia stanowiła również suma 150.000 zł. Kwota ta podlegała zmniejszeniu o 50% współczynnikami przyczynienia się oraz o kwotę 16.000 zł wypłaconą na etapie postępowania likwidacyjnego. Dlatego też na rzecz N. K. zasądzono kwotę 59.000 zł zadośćuczynienia, oddalając roszczenie w pozostałym zakresie.

Sąd meriti zważył, iż zgodnie z art. 446 § 3 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości samej stabilizacji warunków życiowych lub realnego ich polepszenia. To pogorszenie musi być obiektywnym i przyczynowo uzasadnionym wynikiem śmierci osoby najbliższej, a nie wynikać tylko z subiektywnych reakcji członków rodziny i ich życiowych konsekwencji.

Sąd meriti wskazał, iż w przypadku A. K. roszczenie to podlegało w całości oddaleniu. Poszkodowany zarabiał miesięcznie ok. 5.000 zł, co z dochodami osiąganymi wówczas przez powódkę dawało kwotę 6.800 zł, tj. na osobę w rodzinie – ok. 2.266,67 zł. W chwili obecnej rodzina powódek składa się z 4 osób – powódka osiąga dochód ok. 2.500 zł, jej partner – 2.500 zł, natomiast małoletnia N. z tytułu renty po ojcu otrzymuje kwotę 1.155 zł. Rodzina dysponuje zatem dochodem w wysokości 6.155 zł – co na osobę daje kwotę ok. 1.538 zł. Od maja 2015 r. powódka pozostaje

w związku, więc o pogorszeniu jej sytuacji materialnej można by mówić wyłącznie do tego momentu, gdyż po nim sytuacja powódki, w tym majątkowa uległa zmianie.

Sąd meriti podkreślił, że odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie jest pełnym w rozumieniu art. 361 k.c., lecz stosunkowym świadczeniem. Świadczenie to nie obejmuje utraty wszystkich możliwych w przyszłości korzyści przysługujących od osoby, która utraciła życie. Celem odszkodowania uregulowanego w art. 446 § 3 k.c. jest przystosowanie się uprawnionego do zmienionej sytuacji życiowej (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14.04.2010 r. I ACa 178/10, lex nr 715515; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.11.2010r., II CSK 213/10, lex 950429; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 5.08.2009 r. I ACa 480/09, lex nr 756599). Chodzi tu bowiem o szkodę o charakterze majątkowym, jednak najczęściej ściśle powiązaną i przeplatającą się z uszczerbkiem o charakterze niemajątkowym, a więc szkodę często trudną do uchwycenia i ścisłego matematycznego

zmierzenia, którą zazwyczaj wywołuje śmierć najbliższego członka rodziny.

Sąd meriti podniósł, iż do tego okresu (tj. do maja 2015 r.), powódki prowadziły wspólnie gospodarstwo domowe i utrzymywały się z wynagrodzenia powódki w kwocie 1.800 zł oraz renty małoletniej powódki – 1.155 zł – co na osobę dawało 1.477,50 zł, zatem różnica tej kwoty i dochodu na członka rodziny w okresie, gdy żył poszkodowany wynosiła ok. 789,17 zł. Biorąc pod uwagę, że stan taki utrzymywał się przez 23 miesiące (do maja 2015r.) – to uznać można, że w tym okresie sytuacja materialna powódek uległa pogorszeniu o ok. 18.150 zł. Biorąc pod uwagę, że na etapie postępowania likwidacyjnego A. K. otrzymała kwotę 20.000 zł (wyplacono 16.000 zł) z tego tytułu, w ocenie Sądu Okręgowego, brak było podstaw do uwzględnienia jej roszczenia w pozostałym zakresie. Sytuacja odmiennie kształtuje się w przypadku powódki N. K., która na etapie postępowania likwidacyjnego nie otrzymała odszkodowania z tego tytułu.

Sąd meriti uwzględnił roszczenie małoletniej powódki w części tj. w zakresie kwoty 9.000 zł – mając na uwadze wyżej wskazaną kwotę różnicy w osiągniętych dochodach, w okresie 23 miesięcy, bezpośrednio powiązaną ze śmiercią poszkodowanego. Kwota ta również podlegała miarkowaniu z uwagi na ustalony stopień przyczynienia się poszkodowanego.

Ustawowe odsetki Sąd Okręgowy zasądził uwzględniając zasadę, iż zarówno odszkodowanie jak i zadośćuczynienie stają się wymagalne po wezwaniu strony pozwanej do spełnienia świadczenia odszkodowawczego, przy czym dla ustalenia terminu wymagalności winien mieć zastosowanie również art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2013, poz. 392 t.j.). Stosownie do dyspozycji tego przepisu zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia zawiadomienia o szkodzie. W przypadku A. K. termin ten przypada na dzień 31 sierpnia 2013r., natomiast w przypadku N. K. na dzień 19 października 2013r.

Zdaniem Sądu Okręgowego, strona powodowa nie wykazała, aby N. K. zgłaszała pozwanemu roszczenie odszkodowawcze (poza rentą) przed wniesieniem pozwu, dlatego też o odsetkach od zasądzonej kwoty 9.000 zł orzeczono z dniem wyrokowania.

Orzeczenie o kosztach procesu oparto na dyspozycji art. 102 k.p.c.

Powódka N. K. wygrała proces w ok. 31%, natomiast A. K. w ok. 18%. Nakazywało to prima facie stosunkowe rozdzielenie kosztów procesu i zasądzenie stosownej sumy od powódek na rzecz strony pozwanej, lecz w ocenie Sądu meriti, zachodził w sprawie szczególnie przypadek z art. 102 k.p.c., który nakazywał nie obciążać powódek kosztami procesu poniesionymi przez pozwaną w jakiegokolwiek części zwłaszcza, że w istocie obowiązek ten odnosiłby się do kwestii zwrotu należnej sumy pozwanemu ubezpieczycielowi. Powódki są osobami niezamożnymi – w toku postępowania korzystały ze zwolnienia od kosztów sądowych, nadto także charakter sprawy, w tym subiektywność roszczeń przemawiała za takim rozstrzygnięciem w zakresie kosztów postępowania.

O kosztach sądowych Sąd meriti rozstrzygnął w pkt 8 orzeczenia, w oparciu o art. 113 ust. 1 i 4 u.k.s.c., uwzględniając koszty biegłych oraz opłaty od pozwu (w wypadku N. K. – 12.125,25 zł, a w wypadku A. K. 12.967,98 zł) - pokryte

tymczasowo z sum Skarbu Państwa oraz obowiązek pokrycia tych sum solidarnie przez pozwanego do wysokości – ok. 18% (kosztów związanych z udziałem w sprawie A. K.) i ok. 31% (kosztów związanych z udziałem w sprawie N. K.). Koszty sądowe od ponoszenia których powódki zostały zwolnione, przejęte zostały w ciężar Skarbu Państwa.

Apelację od tego wyroku wywiodła powódka N. K.

zaskarżając powyższy wyrok w części tj. częściowo w punkcie 7 co do kwoty 31.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 31 sierpnia 2013r. do dnia zapłaty, co do ustawowych odsetek od kwoty 9.000 zł od dnia 31 sierpnia 2013r. do dnia zapłaty.

Wyrokowi w zaskarżonej części skarżąca zarzuciła:

1) rażące naruszenie art. 446 § 3 k.c. poprzez uznanie, że kwota stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej wskutek śmierci ojca w wysokości 9.000 zł uwzględnia rodzaj naruszonego dobra, jest utrzymana w stosownych granicach, uwzględnia stan faktyczny sprawy i zasady doświadczenia życiowego, jak również poprzez przyjęcie, że wysokość tego świadczenia jest uzależniona jedynie od kryterium dochodowego tj. dochodów, jakie osiągał zmarły i otrzymywanej przez małoletnią powódkę renty,

2) naruszenie art.14ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze

Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez pominięcie, że ubezpieczyciel był zobligowany do wypłaty odszkodowania w terminie 30 dni od dnia zawiadomienia o szkodzie,

3) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym poprzez przyjęcie, że strona powodowa nie wykazała, aby zgłaszała pozwanemu roszczenie odszkodowawcze przed dniem wniesienia pozwu, co miałyby uzasadniać zasądzenie odsetek od dnia wyrokowania, podczas gdy z materiałów sprawy wynika, że szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu 31 lipca 2013r., zaś wysokość roszczenia z tytułu stosownego odszkodowania dla małoletniej powódki N. K. została sprecyzowana w piśmie pełnomocnika powódki z dnia 5 listopada 2013r., a nadto żądanie z tego tytułu znalazło się również w pozwie, a zatem 3,5 roku przed wydaniem wyroku.

Wskazując na powyższe podstawy skarżąca wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części i uwzględnienie powództwa w sposób wskazany w apelacji z uwzględnieniem kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję, względnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z uwzględnieniem kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

W uzasadnieniu skarżąca podała, iż Sąd zasądzając na rzecz małoletniej powódki N. K. kwotę 9.000 zł tytułem stosownego odszkodowania odwołał się jedynie do kryterium dochodowego tj. zarobków, jakie osiągał zmarły, renty otrzymywanej przez małoletnią powódkę oraz różnicy w dochodach rodziny wyliczonej na podstawie tych dochodów przed i po śmierci ojca małoletniej powódki D. K.. Sąd Okręgowy przyznając stosowne odszkodowanie na rzecz małoletniej powódki za podstawę swoich ustaleń przyjął jedynie 23-miesięczny okres po śmierci ojca powódki, pominał natomiast rokowania co do perspektyw życiowych oraz ujemne następstwa majątkowe i niemajątkowe dające się przewidzieć w przyszłości na podstawie zasad doświadczenia życiowego.

W ocenie skarżącej, stosowne odszkodowanie w takiej wysokości, jaką zasądził Sąd Okręgowy, jest nieodpowiednie i rażąco zaniżone w stosunku do rozmiaru, wagi i czasu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej małoletniej powódki wskutek śmierci jej ojca.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja małoletniej powódki N. K. zasługuje na uwzględnienie.

Wskazać należy, iż Sąd drugiej instancji w systemie apelacyjnym jest instancją merytoryczną, co oznacza, że Sąd ten ma obowiązek poczynić własne ustalenia faktyczne i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000 r., sygn. akt III CKN 812/98, OSNC z 2000 r., Nr 10, poz. 193). Sąd drugiej instancji może ponownie przeprowadzić dowody przeprowadzone w pierwszej instancji, może również podzielić ustalenia sądu pierwszej instancji i przyjąć je za podstawę własnego orzeczenia. Może także przeprowadzić nowe dowody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2000 r., II UKN 385/99, OSNP z 2001 r., nr 15, poz. 493).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy prawidłowo ustalił stan faktyczny i Sąd Apelacyjny ustalenia te w pełni podziela.

Sąd Apelacyjny podzielił zarzut naruszenia art. 446 § 3 k.c. poprzez uznanie, że kwota stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej wskutek śmierci ojca w wysokości 9.000 zł uwzględnia rodzaj naruszonego dobra, jest utrzymana w stosownych granicach i uwzględnia zasady doświadczenia życiowego.

Roszczenie zasądzenia stosownego odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej jest jednym z trzech typów roszczeń wymienionych w art. 446 k.c. zmierzających do naprawienia szkód u osób najbliższych wywołanych śmiercią człowieka.

Śmierć bezpośrednio poszkodowanego może wywoływać następstwa bardzo różnorodne, które przejawiają się w uszczerbku poniesionym przez inne podmioty. Można tu przykładowo powołać poczucie osamotnienia i trudności życiowych dziecka pozbawionego troski i opieki rodzica, osłabienie energii życiowej i przyspieszenie choroby. Odszkodowanie, o których mowa w art. 446 § 3 k.c. obejmuje **szeroko pojęte szkody majątkowe**, często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. Pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na

pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia. Pogorszeniem sytuacji życiowej jest zarówno śmierć dorastającego syna, na którego pomoc materialną rodzice mogli liczyć w najbliższej przyszłości (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 maja 1969 r., II CR 128/69, OSPiKA 1970, poz. 122), jak i śmierć innej osoby bliskiej, z którą związana była realizacja planów życiowych, mających poprawić warunki materialne (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 8 lipca 1974 r., I CR 361/74, OSPiKA 1975, poz. 204). Pogorszeniem sytuacji życiowej jest również doznanie silnego wstrząsu psychicznego na skutek tragicznej śmierci osoby najbliższej, co pociąga za sobą osłabienie aktywności życiowej, zmniejszenie zarobków i zwiększenie wydatków poniesionych na leczenie lub na pomoc innym osobom (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 maja 1969 r. II CR 114/69, OSNCP 1970, nr 7-8, poz. 129). Niewątpliwie „pogorszenie sytuacji życiowej” obejmuje szkody obecne i przyszłe, które choć w pewnym stopniu dają się ocenić materialnie (tak Gerard Bieniek, „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1”, Warszawa 2009, s. 612 i n.).

Zwrot „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej” należy odczytywać **nie tylko w materialnym aspekcie zmienionej sytuacji bliskiego członka rodziny zmarłego, ale w szerszym kontekście, uwzględniającym przesłanki pozaekonomiczne** określające tę sytuację. Do tych ostatnich niewątpliwie zaliczyć należy utratę oczekiwania przez osobę poszkodowaną na pomoc i wsparcie członka rodziny, których mogła ona zasadnie spodziewać się w chwilach wymagających takich zachowań. Dlatego też wszystkie te okoliczności muszą być brane pod uwagę przy określaniu należnego uprawnionemu „stosownego odszkodowania”.

W przedmiotowej sprawie stwierdzić należy, że po śmierci ojca nastąpiło niewątpliwie pogorszenie sytuacji życiowej małoletniej powódki w wymiarze materialnym.

W opinii Sądu Apelacyjnego, nietrafnie przyznając stosowne odszkodowanie na rzecz małoletniej powódki Sąd pierwszej instancji za podstawę swoich ustaleń przyjął jedynie 23-miesięczny okres po śmierci ojca powódki, a pominął rokowania co do perspektyw życiowych oraz ujemne następstwa majątkowe i niemajątkowe dające się przewidzieć

w przyszłości. Ma rację skarżąca, iż stosowne odszkodowanie w takiej wysokości, jaką zasądził Sąd Okręgowy, jest nieodpowiednie i rażąco zaniżone w stosunku do rozmiaru, wagi i czasu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej małoletniej powódki wskutek śmierci jej ojca.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, mając na względzie wiek powódki w chwili śmierci ojca i fakt, że do czasu uzyskania pełnej samodzielności została ona pozbawiona wsparcia ze strony ojca, a okres ten będzie stosunkowo długi należy wziąć przy ocenie wymiaru finansowego pod uwagę następujące okoliczności:

Ojciec powódki uzyskiwał wynagrodzenie w wysokości 5.000 zł, a matka ok. 1.800 zł. Łącznie na 3 osoby rodzina dysponowała kwotą rzędu 6.800 zł, co dawało ok. 2.667 zł na osobę. Obecnie powódka wychowuje się w rodzinie 4-osobowej. Łączny dochód tej rodziny to 5.000 zł, czyli 1.250 zł na osobę. Biorąc pod uwagę, iż powódka otrzymuje rentę po ojcu w kwocie 1.155 zł, miesięcznie dysponuje na swoje utrzymanie kwotą 2.405 zł, a zatem mniejszą o około 260 zł, niż w czasie, gdy żył jej ojciec. Uwzględniając, że w chwili śmierci ojca powódka miała 3 lata, to do uzyskania przez nią pełnej samodzielności pozostało około 22 lata. Czysto matematyczne obliczenia wskazują, iż jej sytuacja pogorszyła się i tylko w sferze finansowej „utraciła” 68.640 zł (12 miesięcy x 22 lata x 260 zł).

Powódka do czasu śmierci ojca doświadczała jego pomocy w każdym aspekcie swojego życia, przede wszystkim zaś w tych sferach życiowych, które znajdują bezpośrednie odzwierciedlenie w sferze materialnej. Pomoc ojca w przyszłości to również praca nie dająca się materialnie określić, ale skutkująca efektami materialnymi w postaci osiągnięcia przez dziecko odpowiedniego wykształcenia, rozwijania talentów i przygotowania do życia w społeczeństwie, czego powódce nie będzie dane doświadczyć od biologicznego ojca.

Podkreślenia wymaga, iż posłużenie się przez ustawodawcę w treści art. 446 § 3 k.c. klauzulą generalną w brzmieniu „stosowne odszkodowanie” zwalnia Sąd z dokonywania drobiazgowych ustaleń wysokości odszkodowania i uprawnia do oparcia się na tzw. dyskrecjonalnej władzy sądu.

Prawidłowa wykładnia pojęcia „stosowne odszkodowanie” powinna uwzględniać nie tylko okoliczności konkretnej sprawy, ale także realną wartość ekonomiczną. Musi ona wyrażać się sumą wymierną, stanowiącą adekwatne przysporzenie dla uprawnionego, a zarazem uwzględniającą ocenę większości rozsądnie myślących ludzi (wyrok SN z dnia 16.04.2008r. V CSK 544/07 LEX Nr 424335).

W stanie faktycznym niniejszej, wskutek śmierci ojca powódka pozbawiona została jego osobistych starań o jej wychowanie, nie może liczyć już na pomoc (w tym materialną) i wsparcie w najrozmaitszych sytuacjach życiowych, przy czym z uwagi na jej wiek w dacie śmierci

ojca, pomoc taka realizowana byłaby w długim okresie czasu. Postawa zmarłego, jego funkcjonowanie w rodzinie, wykonywanie pracy zarobkowej, z której utrzymywał rodzinę, zaangażowanie w sprawy rodzinne, w tym w opiekę nad dzieckiem, pozwala na przyjęcie, że zapewniłby powódce byt materialny, niósł jej pomoc i wsparcie.

Słusznie wskazuje skarżąca, iż ocena pogorszenia sytuacji powódki powinna być prowadzona w oparciu o szczegółową analizę położenia, w jakim znajduje się osoba uprawniona z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, które mają wpływ na jej warunki (trudności) życiowe, wiek, stopień samodzielności życiowej, stosunki rodzinne i majątkowe, warunki wychowawcze oraz przeprowadzenie porównania z sytuacją, w jakiej znalazłby się uprawniony, gdyby nie śmierć osoby bliskiej. Celem tego świadczenia jest bowiem umożliwienie uprawnionemu przystosowania się do zmienionych warunków, a zatem również złagodzenie nieodwracalności negatywnych przeżyć, ich natężenia i świadomości utraty więzi emocjonalnej ze zmarłym, zdolności adaptacji do tych warunków oraz rokowań co do perspektyw życiowych.

Nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że małoletnia powódka straciła oparcie ojca, który miał wspierać ją i pomagać jej nie tylko w dzieciństwie i okresie dorastania, ale również w jej dorosłym życiu. Utrata ojca w tak młodym wieku wpłynie na całe życie powódki, jest to strata, której nie będzie można powetować. Utraciła ona bezpowrotnie

możliwość troski i opieki ze strony ojca, będzie musiała sama znosić trudności życiowe w okresie dorastania, a także i w dorosłym życiu.

Mając powyższe na uwadze, zasadny jest wniosek zawarty w apelacji, że kwotą odpowiednią w zakresie żądania stosownego odszkodowania przez N. K. jest kwota 80.000 zł, zaś przy uwzględnieniu stopnia przyczynienia się poszkodowanego do szkody - kwota 40.000 zł. Skoro Sąd Okręgowy zasądził z tego tytułu od pozwanego na rzecz małoletniej powódki kwotę 9.000 zł, to należało ją powiększyć o 31.000 zł zgodnie z żądaniem apelacji.

Za zasadne uznał Sąd Apelacyjny zarzuty naruszenie art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez pominięcie, że ubezpieczyciel był zobligowany do wypłaty odszkodowania w terminie 30 dni od dnia zawiadomienia o szkodzie, a także błędne przyjęcie, że strona powodowa nie wykazała, aby zgłaszała pozwanemu roszczenie

odszkodowawcze przed dniem wniesienia pozwu, co miałyby uzasadniać zasądzenie odsetek od dnia wyrokowania.

W świetle art. 455 k.c. roszczenie o stosowne odszkodowanie, jako roszczenie pieniężne – w przypadku braku oznaczenia terminu spełnienia świadczenia – staje się wymagalne z chwilą wezwania do zapłaty. Stąd też odsetki za opóźnienie w zapłacie należą się już od tej chwili, czemu nie stoi na przeszkodzie to, że wysokość świadczenia jest ostatecznie kształtowana w postępowaniu sądowym. Przewidziana w przepisach kodeksu cywilnego możliwość przyznania przez sąd stosownego odszkodowania nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o pogorszeniu się sytuacji życiowej.

W okolicznościach sprawy powódka N. K. zgłosiła pozwanemu ubezpieczycielowi żądanie wypłaty stosownego odszkodowania w związku z przedmiotowym wypadkiem w dniu 5 listopada 2013 r., żądając z tego tytułu kwoty 80.000 zł (akta szkody k. 101-102) i słusznie oczekiwała wypłaty należnej z tego tytułu kwoty w terminie 30 dni. Nie było żadnych przeszkód, aby pozwany w toku postępowania likwidacyjnego zaspokoił roszczenie strony powodowej, wypłacając je w ustawowym terminie 30 dni od wpływu wniosku.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny uznał, że odsetki winny być zasądzone od dnia 6 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny uznał za niezasadne powództwo N. K. jedynie w zakresie żądania odsetek od kwot z tytułu stosownego odszkodowania w okresie od 31 sierpnia 2013 r. do dnia 5 grudnia 2013 r. i w tym zakresie powództwo podlegało oddaleniu. Niezasadna też w tej części okazała się apelacja powódki.

Mając zatem na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 7 i zasądził od pozwanego na rzecz powódki N. K. dodatkowo odsetki ustawowe od kwoty 9.000 zł zasądzonej w punkcie 5 wyroku od dnia 6 grudnia 2013 r. do dnia 24 maja 2017 r., zasądził od pozwanego na rzecz powódki N. K. dodatkowo kwotę 31.000 zł z tytułu stosownego odszkodowania z odsetkami ustawowymi od dnia 6 grudnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Uznając apelację co do wskazanych wyżej odsetek za pozbawioną uzasadnionych podstaw Sąd Apelacyjny oddalił ją na zasadzie art. 385 k.p.c.

Z uwagi na przyznane powódce N. K. zwolnienie od kosztów sądowych, Sąd Apelacyjny w punkcie III wyroku - na zasadzie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych - nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. kwotę 1.550 zł tytułem opłaty od apelacji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na zasadzie art. 98 i 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 i § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i zasądził od pozwanego na rzecz powódki N. K. kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.